

Sygn. akt I ACa 1060/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Jastrzębska
Sędziowie :	SA Monika Dembińska SO del. Irena Rykała (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa W. J.

przeciwko K. H.

o nakazanie i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 2 sierpnia 2013r., sygn. akt II C 73/11,

1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) zobowiązuje pozwaną do przeproszenia powoda w piśmie zawierającym następujące oświadczenie: „przepraszam W. J. za przekazywanie znieważających informacji jakoby jego chora ideologia miała przyczynić się do uszczerbku na zdrowiu jego syna oraz żony oraz jakoby powód miał mataczyć przy udziale swojego adwokata, a także jakoby powód miał kamuflować swoją podłość a zadanie to miało ułatwić mu ukończenie wydziału psychologii „wywieranie wpływu na ludzi” w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku,

b) w pozostałej części powództwo oddala,

c) znosi wzajemnie koszty procesu;

2) w pozostałej części apelację oddala;

3) znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 60.000 zł wraz z odsetkami od daty prawomocności wyroku – tytułem zadośćuczynienia za bezprawne naruszenie godności osobistej, dobrego imienia, czci, wolności, poczucia bezpieczeństwa, a także za spowodowanie uszczerbku na zdrowiu (punkt I.), o zobowiązanie pozwanej do zaprzestania dalszego naruszania dóbr osobistych powoda (punkt II.), a nadto o zobowiązanie pozwanej do złożenia oświadczenia w formie odrębnego listu i doręczenia go do rąk powoda w terminie 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia, o następującej treści: „Wyrażam szczerze ubolewanie z powodu wszelkich krzywd jakich doznał W. J. w związku z moim niegodnym, niesprawiedliwym i nieuczciwym zachowaniem. Przepraszam W. J. za tworzenie fałszywych dowodów mających go obciążyć przed Sądem Rejonowym K. w K. w sprawie o sygn. akt III K 340/07. Przepraszam za przekazywanie nieprawdziwych informacji jakoby miała widzieć jak W. J. popychał i przytrzymywał swoją żonę, B. J.. Przepraszam za przekazywanie nieprawdziwych informacji jakoby B. J. miała mi skarżyć się na W. J. w czasie, gdy jeszcze z nią mieszkał. W szczególności przepraszam za przekazywanie nieprawdziwych informacji jakoby B. J. miała pokazywać mi sine i czerwone palce, mówiąc, że stan ten spowodował W. J.. Przepraszam za przekazywanie nieprawdziwych informacji jakoby wspólne konto W. i B. J. miało służyć wyłącznie potrzebom W. J.. Przepraszam za przekazywanie nieprawdziwych informacji jakoby Prokuratura miała skierować przeciwko W. J. sprawę o znęcanie się nad rodziną. Przepraszam za przekazywanie nieprawdziwych i znieważających W. J. informacji jakoby jego chora ideologia miała przyczynić się do uszczerbku na zdrowiu jego syna oraz żony. Przepraszam za przekazywanie nieprawdziwych i obraźliwych informacji jakoby W. J. miał mataczyć przy współudziale swojego adwokata. Przepraszam za przekazywanie nieprawdziwych i obraźliwych informacji jakoby W. J. miał kamuflować swoją podłość, a zadanie to miało ułatwić mu ukończenie wydziału psychologii „(...)”.

Uzasadniając żądanie powód wskazał, że w procesie w którym był oskarżony o znęcanie się nad żoną B. J., pozwana zeznała nieprawdę. Sąd nie dał wiary tym zeznaniom ze względu na rażącą ich niespójność, nieusuwalne wewnętrzne sprzeczności oraz brak potwierdzenia ich treści ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Ponadto, pozwana naruszyła dobra osobiste powoda poprzez złożenie poniżającego, nieprawdziwego i godzącego w dobre imię powoda oświadczenia w piśmie z dnia 2005 r. o treści: „W. ukończył wydział psychologii (...), a także będąc na III roku prawa ma ułatwione zadanie. Potrafi świetnie przekręca fakty, mataczyć przy współudziale swojego adwokata kamufluje swoją podłość, a z siebie, pomimo dostarczonych dowodów czyni ofiarę”. Powód wskazał, że w związku z bezprawnymi działaniami pozwanej jego życie zostało zniszczone i naznaczone nieusuwalnym piętnem. Udział w procesie w charakterze oskarżonego wymagał niezwykle zaangażowania czasowego i emocjonalnego. Ucierpiał wskutek stresu wynikającego z możliwości zastosowania środków zapobiegawczych i ewentualnego skazania, z powodu poczucia krzywdy, poniżenia i bezradności w obliczu jawnej niesprawiedliwości. Powyższe skutkowało obniżoną zdolnością koncentracji, wydajnością w nauce i pracy, obniżonym nastrojem i złym samopoczuciem. Życie prywatne i zawodowe powoda zostało drastycznie ograniczone, a w pewnym zakresie zahamowane – powód nie mógł studiować, podejmować każdej pracy, czy prowadzić normalnego życia osobistego.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania. Zarzuciła, że jej zachowanie nie nosi znamion bezprawności. Przywołane w pozwie zeznania nie zawierają sformułowań, które naruszałyby dobra osobiste powoda, nie są obraźliwe, nie naruszają jego czci i godności. W sprawie o znęcanie relacjonowała zdarzenia, których była świadkiem oraz opowiadała to, czego dowiedziała się od córki, będąc przekonana, iż córka jest ofiarą przemocy. Zarówno popychanie córki, jak i samodzielne dysponowanie kontem bankowym oraz wdrażanie w życie „chorej ideologii” stanowią przejawy znęcania się. W sprawie o ograniczenie władzy rodzicielskiej powoda świadkowie zeznali, że dziecko powoda i jego córki było wychowywane, ubierane i żywione inaczej niż to zwykle ma miejsce, co wydawało się być nierozsądne czy dziwaczne. To potwierdziła pozwana i był to jej osobisty pogląd dotyczący „ideologii” powoda.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem kosztów postępowania.

Rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach:

Powód i córka pozwanej – B. J. pozostają w związku małżeńskim. Pomiędzy powodem i jego żoną, a także pomiędzy powodem a rodziną jego żony, co najmniej od czerwca 2002 r. istnieje konflikt, wynikający z różnic światopoglądowych oraz związanych z przyjętym przez powoda sposobem wychowywania dziecka.

W czerwcu 2002 r. B. J. złożyła zawiadomienie o popełnieniu przez powoda przestępstwa z art. 297 k.k. Na skutek tego zawiadomienie toczyło się przed Sądem Rejonowym K. w K. postępowanie karne, w sprawie sygn. akt III K 340/07. W toku postępowania pozwana złożyła zeznania obciążające powoda, którym Sąd nie dał wiary. Wyrokiem z dnia 14 listopada 2008 r. powód został uniewinniony od zarzucanego mu czynu.

Pozwana w zakwestionowanych przez powoda zeznaniach powołała się zarówno na informacje jakie uzyskała z relacji swojej córki B. J., jak również na okoliczności, wskazując że była ich świadkiem. Pozwana m.in. zeznała: „Jeżeli natomiast chodzi o sytuacje mojej córki to dopiero od niedawna dowiedziałam się od niej jak jest naprawdę, że mąż znęca się nad nią i również w przeszłości szarpał i popychał. Nigdy nie byłam świadkiem tych zdarzeń”, „Po urodzeniu dziecka, które nie miało więcej niż 3 m-ce widziałam jak W. popychał B.”, „Ubierał dziecko po swojemu i odepchnął B. dość mocno, ona się zatoczyła, potem ją przytrzymał i ubrał dziecko po swojemu. Ja wyszłam, żeby nie zadrażniać sytuacji”, „Córka przychodziła do nas z sinymi i czerwonymi palcami. Mówiła, że to są ślady, że mam do was nie przychodzić. W. szarpał nią i odpychał od drzwi, żeby nie mogła do nas przyjść, tak mówiła córka”, „To był powód, że ona nie przychodziła do nas ze skargami, sama go wybrała i sama piła to piwo”, „Wcześniej mówiłam, że nigdy nie byłam świadkiem takich zdarzeń i dopiero od niedawna o tym wiem bo zapomniałam”.

Sąd Karny w uzasadnieniu wyroku wskazał, że żona powoda wpływała na świadków, wywołując u nich negatywne nastawienie do powoda i nawet sugerowała im treść zeznań.

Pozwana nie kwestionowała treści zeznań złożonych w sprawie karnej, a podczas przesłuchania w charakterze strony wskazywała w jaki sposób rozumie słowa, którymi posługiwała się składając zeznania, wskazywała przykłady, które w jej ocenie miały świadczyć o tym, że wypowiedzane w trakcie zeznań słowa znajdowały potwierdzenie w zachowaniu powoda.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy powołał treść art. 24 i 448 k.c. i wskazał, że sama okoliczność naruszenia dóbr osobistych powoda w wyniku bezpodstawnie prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego nie może stanowić samodzielnej podstawy ustalenia odpowiedzialności pozwanej za takie naruszenie. Zeznania wprawdzie były dla powoda niekorzystne, jednakże działanie pozwanej nie było bezprawne. Bezprawność została bowiem wyłączona przez okoliczność, że pozwana działała w ramach porządku prawnego (zeznawała w określonej przepisami prawa roli procesowej – w charakterze świadka). Sąd wskazał, że zeznania świadka z istoty swej mają charakter subiektywny, tym samym w sposób subiektywny przedstawiają rzeczywistość, co jednak nie jest tożsame z naruszeniem dóbr osobistych osoby, której dotyczą. W sprawach osób bliskich zeznania świadka bywają wysoce nieobiektywne, mimo tego nie można mówić o dopuszczeniu się przez świadka czynu bezprawnego. Wskazał również Sąd, że w zakresie w jakim zeznania były jedynie relacją z tego o czym pozwana dowiedziała się od córki, w ogóle nie mogła ona naruszyć dóbr osobistych powoda. Odpowiedzialność pozwanej na podstawie art. 24 §1 k.c. mogłaby zaistnieć tylko wówczas, gdyby przedstawiała ona fakty i oceny ze świadomością ich niezgodności z prawdą. W ocenie Sądu, pozwana wykazała, że składała zeznania nie tylko w ramach przewidzianej prawem procedury, lecz także ze świadomością, iż ich treść jest zgodna z prawdą, a tym samym obaliła ona domniemanie bezprawności. Wykluczona jest zatem jej odpowiedzialność względem powoda nawet przy przyjęciu, że sformułowania jakich użyła naruszyły jego dobra osobiste. Sąd podkreślił, że zeznania pozwanej złożone w rozpoznawanej sprawie wskazują na to, że pozwana była i jest przeświadczona o prawdziwości złożonych zeznań, a więzi emocjonalne łączące ją z córką usprawiedliwiały

postawę pozwanej, w szczególności jej przekonanie o prawdziwości składanych zeznań. Wskazał nadto Sąd, że świadek zeznaje w określonej sytuacji procesowej, zaś sytuacja pozwanej o tyle była dla niej trudna, że dotyczyła córki i wnuka.

Orzeczenie o kosztach Sąd oparł na art. 98 k.p.c.

W apelacji powód zarzucił:

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegająca na niesłusznym uznaniu przez Sąd, iż pozwana swoim zachowaniem w postaci złożenia w toku postępowania karnego toczącego się przed Sądem Rejonowym K. w K. pod sygn. akt III K 340/07 obciążających powoda, wyszczególnionych w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku zeznań, a także poprzez złożenie pisemnego oświadczenia z dnia 20 lutego 2005 r. o nieprawdziwej, obraźliwej dla powoda treści, wprowadziła naruszyła dobra osobiste powoda takie jak godność osobista, dobre imię, cześć, wolność oraz poczucie bezpieczeństwa, jednakże przedmiotowe zachowanie nie było bezprawne, gdyż pozwana - zeznając w charakterze świadka, to jest występując w określonej przepisami prawa roli procesowej – działała w ramach porządku prawnego, przy czym pozwana była subiektywnie przekonana o prawdziwości swoich osądów wygłaszanych na temat osoby powoda i jego zachowania, czym obaliła domniemanie bezprawności działania usankcjonowane w treści przepisu art. 24 § 1 k.c., podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności treść zeznań samej pozwanej złożonych w toku wskazywanego postępowania karnego oraz treść uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego K. w K. z dnia 14 listopada 2008 r., wskazuje na to, iż pozwana zeznając w tymże postępowaniu karnym w charakterze świadka podawała w sposób całkowicie świadomy niezgodne z prawdą informacje dotyczące osoby oraz zachowania powoda, natomiast takie zachowanie – w świetle regulacji usankcjonowanej w treści art. 188 § 1 k.p.k. w zw. z art. 190 § 1 k.p.k. oraz art. 233 § 1 k.k. – nie może stanowić działania w ramach porządku prawnego;

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, polegająca na niesłusznym uznaniu przez Sąd, iż pozwana zeznając na rozprawie odbytej w gmachu Sądu w dniu 8 kwietnia 2013 r. wykazała, jakoby była subiektywnie przekonana o prawdziwości swoich osądów wygłaszanych na temat powoda i jego zachowania w toku postępowania karnego toczącego się przed Sądem Rejonowym K. w K., pod sygn. akt III K 340/07, czym obaliła domniemanie bezprawności działania usankcjonowane w przepisie art. 24 § 1 k.c., podczas gdy zeznania samej pozwanej, które posiadają charakter nader subiektywny, nie mogą przesądzać tej okoliczności, tym bardziej, iż w toku niniejszego postępowania nie zgromadzono żadnego obiektywnego materiału dowodowego potwierdzającego stanowisko pozwanej w tym zakresie.

Stawiając powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy w zakresie zeznań pozwanej złożonych w sprawie sygn. akt III K 340/07 Sądu Rejonowego K. w K. oraz orzeczenia wydanego w tej sprawie i przyjmuje je za własne. Podkreślenia wymaga, że ustalenia te są bezsporne.

Powód dochodził roszczeń z tytułu ochrony dóbr osobistych związanych nie tylko z naruszeniem dokonany w trakcie zeznań składanych przez pozwaną w sprawie sygn. akt III K 340/07 Sądu Rejonowego K. w K., ale również w związku z naruszeniem dokonany przez złożenie przez pozwaną pisma z dnia 20 lutego 2005 r.

W tym zakresie Sąd Okręgowy nie poczynił ustaleń faktycznych, w związku z czym Sąd Apelacyjny uzupełnia ustalenia stanowiące podstawę faktyczną orzeczenia na podstawie przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy dowodu z pisma z dnia 20 lutego 2005 r.

W piśmie tym pozwana wskazała, że chce uzupełnić swoje zeznania złożone w charakterze świadka w sprawie sygn. akt III K 34/03 i m.in. podała, że „W. ukończył wydział psychologii „(...)” a także będąc na III roku prawa ma ułatwione zadanie. Potrafi świetnie przekręcać fakty, mataczyć przy współudziale swego adwokata kamufluje swoją podłość a z siebie pomimo dostarczonych dowodów i świadków czyni ofiarę”. W dalszej części pisma pozwana podała, że jej córka oraz wnuk „doznali uszczerbku na zdrowiu. Przyczyniła się do tego chora ideologia W. nie licząca się z potrzebami dziecka i żony” (dowód: pismo pozwanej z dnia 20 lutego 2005 r. adresowane do Sądu Rejonowego w K. k.177-179).

Prawidłowo Sąd Okręgowy uznał, że na skutek przeprowadzenia przeciwko powodowi postępowania karnego doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, a zeznania złożone przez pozwaną obciążały powoda. Niewątpliwie okoliczność pozostawania pod zarzutem popełnienia przestępstwa, skutkowała u powoda poczuciem zagrożenia, naruszenia jego czci, godności osobistej, które to wartości zawierają się w katalogu dóbr osobistych z art. 23 k.c.

Z art. 24 § 1 k.c. wynika jednoznacznie, że ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Za bezprawne uważa się działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności, usprawiedliwiających takie działanie. Do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych zalicza się m.in. działanie w ramach porządku prawnego i na taką okoliczność pozwana powoływała się w toku postępowania w rozpoznawanej sprawie.

Zeznanie w charakterze świadka w procesie karnym jest działaniem w ramach obowiązującego porządku prawnego. Z przepisu art. 177 § 1 k.p.k. wynika, że składanie zeznań jest obowiązkiem osoby wezwanej w charakterze świadka. Świadek składa zeznania dotyczące przede wszystkim faktów, w tym zarówno faktów przez siebie zaobserwowanych, jak i faktów co do których wiedzę uzyskał od innych osób.

Zeznania świadków, zarówno w procesie karnym jak i cywilnym, nader często dotyczą dóbr osobistych a wypowiedzi takie w innych warunkach byłyby uznane za bezprawne. Jednak konieczność zgromadzenia przez sąd orzekający jak najszerszego materiału, wyłącza w tych wypadkach bezprawność działania. W przeciwnym razie, zeznania świadka utraciłyby istotną cechę jaką stanowi spontaniczność i szczerłość. Dopiero złożenie zeznań subiektywnie nieprawdziwych wyłącza ochronę prawną, z jakiej korzysta świadek i czyni je działaniem bezprawnym w rozumieniu prawa cywilnego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 stycznia 2004 r., IV CK 304/02).

Trafnie Sąd Okręgowy uznał, że działanie pozwanej polegające na złożeniu zeznań w postępowaniu karnym, mimo iż naruszały one dobra osobiste powoda, nie było działaniem bezprawnym, co wyłącza możliwość zastosowania art. 24 k.c. Bezprawność została bowiem wyłączona przez okoliczność, że pozwana zeznawała w określonej przepisami prawa roli – w charakterze świadka, a jej zeznania złożone w rozpoznawanej sprawie dają podstawę do przyjęcia, że pozwana była i jest przeświadczona o prawdziwości złożonych przez nią zeznań.

Podniesione w apelacji zarzuty nie podważają skutecznie zasadności stanowiska Sądu. Okoliczność, że w postępowaniu karnym powód został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu, a zeznania pozwanej Sąd orzekający w sprawie karnej ocenił jako niewiarygodne, nie przesądza o odpowiedzialności pozwanej na podstawie art. 24 k.c. Składanie zeznań przez świadka w postępowaniach sądowych i przygotowawczych jest działaniem w ramach porządku prawnego, nawet jeżeli podawane fakty obiektywnie nie są prawdziwe lub co do prawdziwości których świadek nie jest w stanie przedstawić dowodów, jeżeli w postępowaniu o ochronę dóbr osobistych wykaże on, że pozostawał wówczas w uzasadnionym obiektywnymi okolicznościami przekonaniu, że podawane fakty są zgodne z prawdą (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 2 grudnia 2010 r., VI ACa 464/10, Apel-W-wa 2011/3/27).

Sąd Okręgowy oceniając zeznania pozwanej uznał, że sprostowała ona temu obowiązkowi. Wskazać należy, że dowód z przesłuchania stron jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według zasad określonych w

art. 233 § 1 k.p.c. Pozwana mogła wykazywać, okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wszelkimi dostępnymi środkami dowodowymi, w tym zeznaniami złożonymi w charakterze strony. Sąd Okręgowy uznał, że zeznania upoważniają do przyjęcia, iż pozwana była i jest przeświadczona o prawdziwości złożonych przez nią zeznań. Dokonując takiej oceny Sąd miał również na uwadze więzi emocjonalne pozwanej z córką i wnukiem, które usprawiedliwiały przekonanie o prawdziwości złożonych zeznań, a także fakt, że świadek zeznał w określonej sytuacji procesowej, a sytuacja pozwanej była dla niej trudna, gdyż dotyczyła jej córki.

W sprawie karnej pozwana wzywana była w charakterze świadka i w takim też charakterze składała zeznania, co jednoznacznie wynika z dokumentów zawartych w aktach karnych. Dowód z zeznań świadka odbywa się w formie ustnej. Słusznie strona pozwana podniosła w odpowiedzi na pozew, że rola świadka przewidziana jest w prawie i mieści się w obowiązującym porządku prawnym tak długo, jak długo świadek nie narusza norm regulujących jego prawa i obowiązki. Kodeksowi postępowania karnego nie jest znany dowód z uzupełniających zeznań świadka złożonych w formie pisemnej. Oczywistym jest, że składając pismo z daty 20 stycznia 2005 r. pozwana wykroczyła poza rolę świadka, zaś wywodzenie obecnie, że „nie wszystkie zeznania zostały zaprotokołowane”, nie może odnieść żadnego skutku. Wskazać należy, że twierdzenie to pozostaje w sprzeczności z treścią pisma, w którym pozwana wyraźnie wskazała, że „uzupełnia” zeznania i nie podniosła żadnych zastrzeżeń co do ich protokołowania na rozprawie. Nie można również nie zauważyć, że czuwanie nad prawidłowością protokołowania należy do przewodniczącego składu sądu, a nie do świadka. Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że rola pozwanej jako świadka zakończyła się po złożeniu zeznań przed Sądem orzekającym w sprawie karnej i nie dawała jej żadnych podstaw do formułowania w piśmie zarzutów dotyczących osoby powoda. Złożenie przez pozwaną do akt sprawy karnej pisma z dnia 20 maja 2005 r. nie było działaniem w ramach obowiązującego porządku prawnego, a zakwestionowane przez powoda sformułowania zawarte w tym piśmie, nie zostały ujęte w oględnych sformułowaniach i godziły w jego dobra osobiste. Pozwana naruszyła godność i dobre imię powoda poprzez użycie sformułowań, które wskazywały, że powód mataczy w postępowaniach sądowych, kamufluje swoją podłość, a jego chora ideologia przyczyniła się do uszczerbku na zdrowiu syna i żony. Nie ulega wątpliwości, że te sformułowania przypisują powodowi ujemne zachowania, które są obiektywnie nagannie odbierane w polskim społeczeństwie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny uznał, że roszczenie powoda częściowo zasługuje na uwzględnienie, gdyż pozwana obowiązana jest zgodnie z art. 24 § 1 k.c. do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda. Zmieniając zaskarżony wyrok Sąd nakazał pozwanej złożenie pisemnego oświadczenia o treści określonej w punkcie 1 wyroku.

W pozwie powód wniósł o zasądzenie kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia za bezprawne naruszenie godności osobistej, dobrego imienia, czci, wolności, poczucia bezpieczeństwa, a także za spowodowanie uszczerbku na zdrowiu. Uzasadniając żądanie zadośćuczynienia powód wskazywał, że ucierpiał wskutek stresu wynikającego z możliwości zastosowania środków zapobiegawczych i ewentualnego niesłusznego skazania, z powodu poczucia permanentnego zagrożenia, krzywdy, poniżenia, bezradności. Wszystko to skutkowało nie tylko obniżoną wydajnością w nauce i pracy, ale również obniżonym nastrojem i złym samopoczuciem.

Zgodnie z art. 448 k.c. k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Na podstawie powołanego przepisu kompensowana jest więc krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego. Zadośćuczynienie przysługuje jedynie za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dobra osobistego, a nie za naruszenie dobra osobistego. Podkreślenia wymaga, że sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku wyrządzenia krzywdy naruszeniem dobra osobistego. W wyroku z dnia 16 kwietnia 2002 r., sygn.. akt V CKN 1010/00, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że roszczenia z art. 448 k.c. mają charakter samodzielny i przysługują niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia naruszenia dóbr osobistych. Brak podstawy do przyjęcia, że sam fakt uwzględnienia roszczenia o zastosowanie innych środków koniecznych do usunięcia skutków naruszenia wyczerpuje uprawnienia osoby, której dobro osobiste naruszono i może prowadzić do oddalenia powództwa o zasądzenie stosownej kwoty na wskazany cel społeczny.

Niewątpliwie natomiast fakultatywny charakter żądania („sąd może”) stanowi istotną wskazówkę, że w konkretnych okolicznościach sprawy sąd uprawniony jest ocenić, że brak jest dostatecznych przesłanek do uwzględnienia także tego środka ochrony.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia. Powód w toku postępowania nie wykazał, że doznał uszczerbku na zdrowiu. Oczywistym jest, że takie wykazanie wymagało wiadomości specjalnych uzasadniających dowód z opinii biegłego, zaś taki dowód nie był wnioskowany. Podkreślenia wymaga, że pismo z daty 20 lutego 2005 r. nie było dowodem w postępowaniu karnym i w żaden sposób nie wpłynęło na długotrwałość tego postępowania oraz jego wynik. Nie można też nie zauważyć, że z tym pismem dołączonym do akt sprawy karnej mógł się zapoznać ograniczony krąg osób. Wskazać nadto należy, że ochrona udzielona powodowi na podstawie art. 24 k.c. jest wystarczająca dla usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych i stanowi wystarczającą dolegliwość dla pozwanej.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 wyroku, zaś w pozostałym zakresie apelację oddalił na podstawie art. 385 k.p.c. Z uwagi na częściowe uwzględnienie żądań, koszty procesu zostały wzajemnie zniesione na podstawie art. 100 k.p.c. Przepis ten jest podstawą rozstrzygnięcia o kosztach zarówno w postępowaniu przez Sądem I instancji jak i w postępowaniu apelacyjnym.